

Protokół nr 21/X/2025

z posiedzenia

Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej

Rady Miejskiej w Łodzi

z dnia 20 października 2025 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

- członkowie Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi:

stan Komisji – 6 radnych

obecnych – 6 radnych

nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok - druk nr 223/2025.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025–2050 – druk nr 224/2025.
4. Omówienie spraw mieszkaniowych łodzian zgłoszonych do Komisji.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Frączak powitał obecnych radnych oraz zaproszonych gości na posiedzeniu Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej

Rady Miejskiej w Łodzi. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził kworum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Frączak poinformował zebranych, iż proponowany porządek został przesłany drogą elektroniczną. Jednocześnie poinformował, iż do Komisji wpłynął druk nr 234/2025. W związku z powyższym, zaproponował wprowadzenie go w punkcie **4** porządku obrad. Następnie zapytał, czy są uwagi do tak proponowanego porządku.

Proponowany porządek obrad po zmianach:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok - druk nr 223/2025.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025–2050 – druk nr 224/2025.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Łodzi w 2026 roku – druk nr 234/2025.
5. Omówienie spraw mieszkaniowych łodzian zgłoszonych do Komisji.
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

W związku z brakiem uwag, **Przewodniczący Komisji p. Tomasz Frączak** poddał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku wraz ze zmianami.

Komisja w głosowaniu: przy 3 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek obrad.

Przewodniczący Komisji przeszedł do realizacji porządku obrad.

Ad pkt 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2025 rok- druk nr 223/2025.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Małgorzata Domańska zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr **5** do niniejszego protokołu.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał: „Na jaką inwestycję jest przeznaczony 21 mln zł?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Małgorzata Domańska odpowiedziała: „To jest zadanie: Modernizacja infrastruktury dla rowerzystów i pieszych na terenie miasta Łodzi. To jest 21 166 443 zł”.

Radny p. Krzysztof Makowski zapytał: „A czy mamy gdzieś uszczegółowiony zakres tego zadania gdzie to jest, o które drogi rowerowe dokładnie chodzi?”.

Główny Specjalista w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Iwona Sosnowska-Kowalska odpowiedziała: „Czy mogę odpowiedzieć emailowo na to pytanie?”.

Radny p. Krzysztof Makowski odpowiedział: „Tak, poproszę na jakie inwestycje będą przeznaczony te pieniądze”.

W związku z brakiem innych pytań, Przewodniczący Komisji zaproponował pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały nr 223/2025.

Komisja w głosowaniu: przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025–2050 – druk nr 224/2025.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Małgorzata Domańska zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr **6** do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Komisji zaproponował pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały – druk nr 224/2025.

Komisja w głosowaniu: przy **4** głosach „**za**”, przy **braku** głosów „**przeciw**” i **1** głosie „**wstrzymującym się**”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na terenie miasta Łodzi w 2026 roku – druk nr 234/2025.

P.o. Zastępcy Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Beata Skoczna zreferowała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr **7** do niniejszego protokołu.

W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Komisji zaproponował pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały – druk nr 234/2025.

Komisja w głosowaniu: przy **5** głosach „**za**”, przy **braku** głosów „**przeciw**” i **braku** głosów „**wstrzymujących się**”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 5. Omówienie spraw mieszkaniowych łodzian zgłoszonych do Komisji.

Radny p. Tomasz Anielak powiedział: „W poprzedniej kadencji, około 3 lata temu, ta sprawa była procedowana na naszej Komisji i tak naprawdę zakończyła się, można podejrzeć w protokół, pomyślnie. Tutaj zarówno mieszkańcy, jak i inni radni, którzy zadawaliśmy wówczas pytania, byliśmy przekonani o rozwiązaniu sprawy, czyli pozytywnym załatwieniu. Chodzi tutaj o wykup lokali pod adresem Nowa 26, gdzie mieszkańcy, ja tylko krótko streszczę sytuację, tutaj zostawię głos oczywiście mieszkańcom, 12 lat temu podjęli mieszkańcy decyzję o wykupie swoich lokali. Jeszcze wówczas nie spełniali swoich warunków, mówię tutaj o ilości procentowej mieszkań do sprzedaży, ale ten warunek został spełniony. Kolejne uchwały Rady Miejskiej, które to regulowały, przypomnę, że mieliśmy 50% plus 1, później 70%, z kolei znowu ostatnia uchwała, która regulowała to z grudnia 2024 roku - wróciliśmy do 50% plus 1. W międzyczasie mieszkańcy już od kilku lat spełniali te kryteria, mało

tęgo, z budżetu Miasta, a więc naszych wspólnych pieniędzy, wydatkowane były środki zarobione na podział działki, na odnowienie komórek, na usunięcie otworów okiennych, dostosowanie do sprzedaży, wycenę lokali, to wszystko kosztowało budżet Miasta jakieś środki. Ja też ostatnio napisałem interpelację w tej sprawie do Pani Prezydent, jakby nie rozumiejąc, dlaczego skoro w wieloletniej prognozie mieszkaniowej mówimy o tym, że pozbywamy się jak największej ilości nieruchomości lokali, żeby właśnie móc gospodarować mniejszym zasobem, tu mówimy o grupie mieszkańców, która od lat po pierwsze nie jest dłużnikami, po drugie dokonuje inicjatyw lokalnych, jest jak gdyby grupą osób dobrze zorganizowaną. Od lat są mieszkańcy przygotowani na wykup, też poczynili środki związane nie tylko z tym, co nakazuje ustawa, czyli dbanie o mienie, ale również te środki, które włożyli mieszkańcy, mówię o środkach finansowych i zaangażowaniu, one tak naprawdę podnoszą standard tych lokali. No i zupełnie niewiadomym jest, i to ponoć jest decyzja Pani Prezydenta, ale chętnie wysłucham tutaj Pana Dyrektora, że nieracjalnym jest to, że nie udostępniamy tej możliwości mieszkańcom. Aspekt społeczny, aspekt, tak jak mówię, planowania związanego z gospodarką mieszkaniową, żadna przyczyna tutaj nie zaistniała, która by blokowała ten sprzedaż, wobec czego pozwoliłem sobie Pani Przewodniczący tutaj zaprosić mieszkańców, oni pewnie zreferują to bardziej szczegółowo”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „W 2013 roku mieliśmy ponad 51%, od samego początku było ponad 51%, po prostu zginęły dokumenty, nie było tych dokumentów. Mówię, jest to tak długi okres czasu, że proszę sobie wziąć odjąć te 13 lat, kiedy my staramy się o wykup, to Państwo jeszcze chodzili pewnie do podstawówki co niektórzy, a my czekamy. Pieniądze nasze tracą na wartości, nie jesteśmy w stanie non stop dokładać pieniędzy. Te pieniądze trzymamy po prostu na wykup i co chwilę dokładamy tych pieniędzy. Co chwilę nam jest obiecywane, że już będzie wykup. Teraz na sesji Rady Miejskiej mówiliście o 400 mieszkaniach do sprzedaży. Kiedy my się doczekamy? Jeżeli co roku sprzedajecie 400 mieszkań, to dlaczego my czekamy aż tak długo? Proszę nam to wytłumaczyć, bo my też tego nie rozumiemy”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła :W dniu 25.08.2025 r. otrzymaliśmy odpowiedź od Pani Prezydent, że ulica Nowa, czyli mieszkania, które

są do wykupu, jest czasowo wstrzymana. Decyzja ta została podjęta z uwagi na konieczność rozpatrzenia planów inwestycyjnych dotyczących nieruchomości ulica Nowa 24. W 2020 r. dostaliśmy pismo z Urzędu Miasta Łodzi: „prowadzone przez blisko rok postępowania przygotowawcze, które pozwoliło na zebranie szeregu niezbędnych opinii oraz dokonanie pełnej oceny stanu i potencjału nieruchomości, zakończone zostało (zapis nieczytelny). Zgromadzona na przestrzeni lat korespondencja dotycząca przedmiotowej nieruchomości, miała charakter informacyjny i wskazywała na zasady i procedury, jakie należy podjąć przy procedowaniu wniosków o wykup lokali”. Czyli rozumując logicznie, miała charakter informacyjny, to znaczy co? - że my jako lokatorzy jesteśmy, nie wiem, królikami doświadczalnymi dla pozostałych ludzi, którzy chcą tworzyć wspólnoty mieszkaniowe? Chciałabym również Państwu przeczytać, jeśli Państwo takie meritum. Podkreślić ten cały czas, który poświęciliśmy na starania o wykup lokali”.

W tym miejscu posiedzenia, **Mieszkancka** odczytała pismo, które mieszkańcy posesji Nowej 26 złożyli do Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi w dniu posiedzenia.

Pismo stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji zapytał: „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że to pismo jest pismem, które już wpłynęło do nas?

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 odpowiedziała: „To pismo jest, które w zasadzie było pisane wczoraj, przedwczoraj i ono wpłynie dopiero dzisiaj, jeżeli Państwo pozwolą”.

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Tak, tak, bardzo proszę”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 dodała: „A jeszcze chciałam powiedzieć, że władze gminy przez 12 lat prowadząc z nami korespondencję i wskazując procedury, wywołały w nas uzasadnione przekonanie, że nasze działania zmierzają do wykupu mieszkania. Kwestionowanie dziś woli stron i kwalifikowanie wieloletnich starań jako informacyjne, jest sprzeczne z zasadą ochrony słusznego zaufania

obywateli do Państwa art. 8, tak jak już wcześniej powiedziałam, kodeksu postępowania administracyjnego i stanowi w zasadzie nadużycie prawa. 12 lat stanowi dowody dobrej wiary z naszej strony, chcieliśmy kupić te lokale, bierności lub celowego działania ze strony Urzędu. W rażącej dysproporcji między czasem trwania sprawy i aktualną kwalifikacją. Urząd utrzymuje nas przez 12 lat w przeświadczeniu, że dopełnia procedur, a następnie korzysta z formalnego argumentu, popełnia w takim razie nadużycie prawa według nas”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz

Pujan odpowiedział: „Potwierdzam to, co tutaj Pani przeczytała. Proszę pamiętać Państwo Radni, że gestia sprzedaży jest to gestia Prezydenta. To jest jedna rzecz. Druga rzecz - jest to postępowanie nie administracyjne tylko cywilne. Miasto może sprzedać - nie musi. Tutaj rzeczywiście była taka sytuacja, że ta nieruchomość była szykowana do sprzedaży i nawet osobiście referowałem 14 lipca tego roku na kolegium. Zarządzenie po kolegium nie zostało podjęte z powodu nieruchomości sąsiedniej. Chociaż oczywiście teraz na dzień dzisiejszy są te działki w jednej księdze wieczystej, ale docelowo tak jak Pani powiedziała, 26 to jest jedna nieruchomość, 24 to jest druga nieruchomość. Też tutaj Państwu dzień przed przekazaniem informacji, że do czasu rozstrzygnięcia kwestii Nowej 24 Miasto nie będzie prywatyzowało Nowej 26. Na dzień dzisiejszy sytuacja się o tyle zmieniła, że Nowa 24 ma być przekazana WTBS-owi. W tym kierunku Miasto będzie dążyć do tego, żeby przekazać tę Nową 24 WTPS-owi. Jak tutaj ta kwestia się zakończy, to wtedy wrócimy do prywatyzacji”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 odpowiedziała: „Panie Dyrektorze, bardzo dziękujemy za można powiedzieć, że naprawdę wsparcie, tak jak zgłosiłam tutaj w tym piśmie i w działaniach Komisji Mieszkaniowej z udziałem Pana Przewodniczącego Bogusława Huberta i poprzedniej kadencji Radnych, którzy naprawdę w naszej sprawie bardzo pręźnie działali. Czy mam rozumieć, że to, co przed chwilą Pan powiedział, to jest sprawa otwarta dla posesji Nowa 26, czyli w zamyśle jest sprzedaż nam lokali na własności?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz

Pujan odpowiedział: „Nigdy nie było mowy, że Państwo będziecie wyprowadzeni z

Nowej 26. Cały czas rzeczywiście, to był paruletni czas, kiedy trzeba było tę nieruchomość przygotować do sprzedaży. Gdyby nieruchomość była przygotowana wcześniej, to byśmy pewnie się spotkali wcześniej - Państwo z rzeczoznawcami, a ja na kolegium. Tam było masę rzeczywiście prac wykonanych, żeby przygotować tę nieruchomość do sprzedaży po to, żeby rozdzielić 24 i 26. Nigdy na tym etapie przygotowania nieruchomości do sprzedaży nie było kwestii, że lokale z tej nieruchomości nie będą sprzedane. Tutaj zatrzymało się dlatego, że mamy Nową 24, która powoli jest wyprowadzana – najemcy są wyprowadzani z tej oficyny, albo powinni być wyprowadzani. Jak zostaną wyprowadzani i zostanie Nowa 24 przykazana WTBS-owi i WTBS będzie inwestował na Nowej 24”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 zapytała: „Mam pytanie, bo Nowa 24 mówi Pan, że jest wyprowadzana, ale nikt nie jest wyprowadzany i w najbliższym czasie nie będzie, bo muszą dostać co najmniej trzy miesięczne wypowiedzenia, a jeszcze ich nie dostali. Oprócz tego, nasza wycena w czerwcu już będzie nieaktualna do wykupu, czyli trzeba będzie robić następną wycenę, gdzie są to następne koszty”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Zgadza się, wyceny są ważne rok. Po roku czasu trzeba ten proces wyceniania odnowić”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 odpowiedziała: „Jeżeli w tej chwili nie zaczęliście jeszcze wyprowadzać ludzi i nie dostali żadnych pism, a to już od lipca jest, też kilka miesięcy minęło, więc kiedy Państwo macie zamiar po prostu dać ludziom wypowiedzenia, żeby te trzy miesiące utrzymać, bo mówię do czerwca na pewno nie zdążycie?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „W dniu dzisiejszym (zapis nieczytelny) działu zajmuje się właśnie jednostek Miasta, że Nowa 24 ma to, co (zapis nieczytelny) WTBS-owi, to pismo pójdzie do WTBS-u do wiadomości, a do Dyrekcji Departamentu (zapis nieczytelny) informację, że została podjęta decyzja w zakresie wyprowadzenia tych mieszkańców i moja prośba, żeby ZLM przestąpiła do wyprowadzki”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 zapytała: „To na pewno będzie WTBS, prawda? Nie będzie żadna inna instytucja, na przykład jakiś deweloper?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Takie pismo podpisałem”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Jesteśmy przez dewelopera osaczeni, więc możemy się bać tego, że ten deweloper wykupi również tę posesję – Nową 24, a naszą 26 przy okazji, bo to będzie mieć wtedy cały kwadrat”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Nigdy, nie przypominam sobie takiej sytuacji, ja pracuję w tym Urzędzie prawie 30 lat, żeby Miasto sprzedało nieruchomość (zapis nieczytelny). Całą, bo udziały rzeczywiście, były różne przypadki, że rzeczywiście jak są udziały, to Miasto sprzedaje nieruchomości na rzecz udziałowca. Teraz jest już trochę inna procedura, bo to są procedury przetargu nieograniczonego, ale nigdy nie było takiej sytuacji, że (zapis nieczytelny)”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Tak, tylko, że można doprowadzić kamienicę do ruiny, którą później stwierdzicie, że jest w złym stanie technicznym i nas wyprowadzić gdzie indziej, bo nie będziemy mieli nic do powiedzenia. Będziemy po prostu takie bezpańskie klocuszki, które się przestawia z jednego miejsca w drugie”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Ja Państwu mogę tylko dopowiedzieć, że nigdy Nowa 26 nie było rozważona do (zapis nieczytelny)”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Wie Pan to również dobrze jak ja, że tam jest Hammer po prostu. Z jednej i z drugiej strony ma część budynków wykupionych Hammer. To samo jest na Nowej 40 bodajże, tam jest też problem z mieszkańcami. O tę wycinkę drzew chodzi Hammera, bo tam ma dwie działki kupione. Tam jest ten park, który też ma Hammer. A Pan Hammer bardzo lubi takie

właśnie pałacyki. Ma dwa takie pałacyki na Rewolucji. Nasz tak trochę przypomina pałacyk. I Pan Hammer ma dwa pałacyki na Rewolucji, które wydierżawia również. Także w dziewięciu spółkach jest w ogóle właścicielem, więc jest to majątny człowiek, także może w każdej chwili coś tam stworzyć”

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 zapytała: „Ponieważ cała ta procedura od początku 2013 roku do tego roku, czyli do 2025 jest to kilkanaście lat. Jest to, tak jak Państwo widziecie, jest to tylko część tych papierów pokserowanych. To są protokoły z posiedzeń Komisji Mieszkaniowej, gdzie byliśmy po prostu trzy razy na takiej Komisji. Państwo możecie mieć wgląd, bo mogę podać protokoły z określonych dni, w których to byliśmy na tych spotkaniach. Mam takie pytanie o konkrety. Ponieważ już wielu lokatorów odeszło z tego świata, mieszkańców tej posesji. Chcielibyśmy wiedzieć konkretnie i taką decyzję chcielibyśmy otrzymać, że ponieważ składane były wnioski i każdy wniosek powinien dostać odpowiedź, decyzję, czy może być lokal wykupiony, czy nie. Więc dlaczego my, jako ta nieformalna wspólnota mieszkaniowa, nie możemy dostać takiej decyzji na piśmie, że w związku z tym i tym, że tam będzie WTBS, mamy taką nadzieję, że w ciągu tych dwóch, trzech miesięcy roku sprawa zostanie i Państwo będziecie mogli wykupić swoje mieszkanie? Decyzja”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Państwo jako mieszkańcy dostaliście moje pismo z końca września tego roku, że ta Nowa 26 nie jest przeznaczona, do czasu rozstrzygnięcia Nowej 24, a nikt Państwu nie poda dokładnej daty, kiedy zostanie rozpoczęta prywatyzacja. Najpierw muszą być wyprowadzeni mieszkańcy Nowej 24, przekazanie nieruchomości WTBS-owi”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Ale my tak czekamy już 13 lat. To ile mamy jeszcze czekać?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Nie powiem Pani”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „A jeżeli jest tego typu kwestia, że są to dwie oddzielne posesje. Posesje zostały oddzielone na poczet wykupu, ponieważ były to razem wspólne posesje. Nowa 24, Nowa 26 tworzyły wspólną posesję, gdzie można było listy wysyłać itd. pod tymi dwoma adresami. Nikt się nie czepiał. Została rozdzielona Nowa 24 od Nowej 26 na poczet wykupu. To są dwie odrębne posesje. Dwie odrębne, więc dlaczego warunkuje się podjęcie prywatyzacji od WTBS-u, który ma być obok?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Proszę pamiętać, że Miasto może sprzedawać, nie musi. Tak samo na rzecz najemców, tak samo w przetargu, tak samo (zapis nieczytelny). To nie jest roszczenie”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Rozumiem”.

Radny p. Tomasz Anielak zapytał: „Pani zadała pytanie, które miałem zadać wprost. Jak uwarunkuje to przejście do WTBS-u w Nowej 24 na Nową 26? Skoro to dzieje się zupełnie na innej działce, na innej nieruchomości. Oczywiście sąsiedniej. Ale jaki to ma wpływ na Nową 26 i dlaczego ta decyzja nie może być podjęta już teraz, dzisiaj względem mieszkańców?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Dlatego, że na dzień dzisiejszy Nowa 24 i Nowa 26 stanowi własność miasta Łodzi. I Miasto swobodnie może na tych nieruchomościach inwestować. Tak jak Pani tutaj powiedziała, że tak naprawdę na dzień dzisiejszy sąsiadami Nowej 24, Nowej 26 z lewej strony to jest jakaś spółdzielnia mieszkaniowa. Tak mi się wydaje. A drugi podmiot to jest Spółka i tak naprawdę od wschodu oraz od południa. Czyli tak naprawdę są dwa podmioty, tylko z którymi ewentualne inwestycje muszą być konsultowane przy wydawaniu pozwoleń na budowę”.

Radny p. Tomasz Anielak odpowiedział: „Jasne Panie Dyrektorze, tyle tylko, że tak jak mówię, Nowa 24 to już jest wyodrębniona nieruchomość, oddzielna działka, oddzielna nieruchomość, więc jakie to ma przyłożenie na Nową 26, żeby mieszkańcy

mogli już dzisiaj wykupić, skoro jest to tak jak Pan Dyrektor powiedział wstrzymane. Dobrze użyłem słowa?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Dobrze, wstrzymane. Na dzień dzisiejszy jest wstrzymane”.

Radny p. Tomasz Anielak zapytał: „No właśnie, i dlaczego?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Dlatego, że nie ma jednego rozstrzygnięcia, co będzie na Nowej 24. Ja będę to cały czas powtarzał”.

Radny p. Tomasz Anielak zapytał: „Czy jest ta decyzja z WTBS-em na Nowej 24, czy nie?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Z WTBS-em jest, że dostać. Jak rozpocznie realizację WTBS w swojej inwestycji na Nowej 24, wtedy Nowa 26 będzie do sprzedaży”.

Radny p. Tomasz Anielak zapytał: „Ale dlaczego? Bo ja tego nie rozumiem. Czym to jest uwarunkowane?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Tym, że teraz swobodnie Miasto będzie mogło robić inwestycję na Nowej 24”.

Radny p. Tomasz Anielak stwierdził: „Ale jak sprzedamy mieszkańcom Nową 26, no to w żaden sposób nie wstrzyma tych...”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „W tej chwili są dwa podmioty, z którymi ta inwestycja będzie musiała być konsultowana. Jeżeli byłaby sprzedana Nowa 26, będzie trzeci podmiot od Państwa”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Ale to nie ma żadnego znaczenia, bo mówię, to są działki, które są osobne”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Ale Państwo będziecie jako sąsiedzi, a teraz konsultacje tylko wyłącznie z jedną wspólnotą...”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Od razu powiedzieliśmy, że (zapis nieczytelny) przepisy i nie ma problemu. My powiedzieliśmy, że nie będziemy wchodzić w żadne (zapis nieczytelny)”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Mam prośbę żeby Pan Radny sprawdził, czy takie oświadczenie docelowych nabywców jest skuteczne?”.

Radny p. Tomasz Anielak stwierdził: „Znaczy Panie Dyrektorze, główny cel mieszkańców to jest wykup lokalu i myślę, że w żaden sposób nie będą stroną tutaj hamującą proces, który Państwo sobie zaplanowaliście. Natomiast ja widzę inne niebezpieczeństwo, że pod ten WTBS nie pójdzie tylko Nowa 24, ale również Nowa 26, bo być może będzie potrzebne większe areo, dwie nieruchomości i większa działka pod tę inwestycję. I tutaj obawiam się co do przyszłości mieszkańców. Natomiast ja chciałbym też przeczytać, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, protokół z 17 października 2022 roku właśnie z naszej Komisji. I tutaj Pan Dyrektor to co już wspomniał, że natomiast chciałbym przytoczyć, żeby to też wybrzmiało: „Pan Dyrektor odpowiedział, że być może do spotkania z mieszkańcami dojdzie na przełomie października i listopada bieżącego roku, czyli 2022. Terminy spotkań są ustalone. Wszystkie uczestniczące wydziału mają zastanowić się nad tą sprawą w swoim zakresie. Jeśli ustalenia zostaną poczynione do końca października 2022, to na początku przyszłego roku byłoby zlecenie wyceny gruntów i lokali. Na dzień dzisiejszy wnioski o prywatyzację stanowią przeszło 72%. Jeśli Państwo będą nadal chętni do podpisania aktu notarialnego, to ta sprzedaż nastąpi. Lokale będą sprzedawane na podstawie uchwał, które obowiązywały w momencie składania wniosku”. Jest to cytat tutaj zaprotokołowany, tutaj wypowiedź Pana Dyrektora. Ja wiem, że Pan Dyrektor nie był przeciwny tej sprzedaży i rekomendował tę sprzedaż.

Natomiast mamy sytuację, w której 3 lata temu mówimy mieszkańcom, zresztą ja też Panu dziękowałem za pozytywne załatwienie sprawy. Ówczesny Przewodniczący Bogusław Hubert również, który tym razem nie jest w tej Komisji. Mieszkańcy dziękowali. Wszyscy byliśmy przekonani, że sprawa jest załatwiona pozytywnie, a tymczasem wygląda to tak, no powiem, przynajmniej niezręcznie”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Panie Radny, sprawa będzie załatwiona pozytywnie, jak Państwo pójdą ze mną do aktu notarialnego. Dopóki nie będzie aktu notarialnego, nie ma sprzedaży. Jest masa czynników wpływających na tę sprzedaż. Tutaj została poruszona kwestia Nowej 24. Tak jak powiedziałem, do czasu realizacji inwestycji na Nowej 24, na dzień dzisiejszy nie będzie sprzedaży Nowej 26.

Radny p. Tomasz Anielak stwierdził: „A gdyby rzeczywiście mieszkańcy, nie wiem, podpisali oświadczenie, że jako wspólnota, która się zawiąże, no nie mają, że tak powiem, żadnych, tutaj roszczeń z tytułu tej inwestycji obok nich. Czy to w jakikolwiek sposób może im pomóc w przyspieszeniu tego procesu?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „(zapis nieczytelny), możemy ten temat rozważyć”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Miałam przyjemność rozmawiać z Panią Poseł Agnieszką Wojciechowską von Heukelom, która no z gorącą intencją miała być tutaj na tym spotkaniu, ale niestety z racji bardzo tragicznego i rodzinnego wydarzenia, nie mogła być. Natomiast przekazała mi informację, że dokonała takiej, jak to się mówi poselskiej kontroli i nasza sprawa jest zamknięta jedynie i wyłącznie przez Panią Prezydent Zdanowską. Nie wiadomo z jakiego powodu. Państwo urzędnicy, Pan Dyrektor Wiatr, Pan Dyrektor Pujan, Radni w poprzedniej kadencji Komisji Mieszkaniowej, w naszej sprawie wyłożyli serce na dłoni. Natomiast nie wiadomo jakiego powodu, co jest powodem, że Pani Prezydent nie chce? Czy ktoś? A poza tym jeszcze jedna rzecz. Pani Poseł powiedziała mi, że ten parking, który tam ma być, to jest parking deweloperski. I tak naprawdę to Radni miasta Łodzi zgodzili się, żeby ta działka była wydzielona na właśnie działania

deweloperskie. Także ja pytanie mam również do Państwa Radnych. Jak to się dzieje?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Ja tylko przypomnę, bo chodzi o Nową 24?”.

Przedstawiciele mieszkańców Nowa 26 stwierdzili: „Tak”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Na Nowej 24 rzeczywiście jest sytuacja taka, że jest plan miejscowy, który mówi, że to są tereny budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego i tam jest wykreślony parking kubaturowy. I dokładnie dlatego też musiał być dokonany podział, że jakby linia graniczna idzie, tak kolokwialnie mówiąc, po ścianie szczytowej Nowej 26, Nowej 24, bo ten parking, który jest zorganizowany na Nowej 24, jakby fizycznie dolega do Nowej 26. I rzeczywiście na planie miejscowym tak było i dlatego trzeba było jakby nieruchomość była wcześniej przygotowana do Państwa do sprzedaży, znaczy tam procedowana, a później poprzez wejście planu miejscowego trzeba było połączyć, podzielić i rozdzielić”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Najpierw Pan mówił, że to będzie WTBS, a teraz się okazuje, że to będzie parking deweloperski”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „W planie miejscowym jest budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne z usługami i jest wykreślony tam parking kubaturowy”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Pani Poseł z racji tego, że nie mogła być, prześle swoją informację dotyczącą tej działalności poselskiej i interwencji mailem do Pana Przewodniczącego najprawdopodobniej”.

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Bardzo proszę. Oczywiście ja Pani wierzę, co Pani Poseł mówiła, natomiast jeżeli to jest taka informacja, że tutaj jest tylko i wyłącznie zła wola urzędników, Radnych Rady Miejskiej, Pani Prezydent, osobiście śmiem w to wątpić”.

Przedstawiciel mieszkańców Nowa 26 stwierdził: „My osobiście wielokrotnie w tych pismach, które kierowaliśmy do Państwa, do Urzędu Miasta i do Zarządu Lokali Miejskich zapewnialiśmy, że nie będziemy stanowić przeszkody w wszelkich formach administracyjnych związanych z budową, z tworzeniem tego parkingu. Z naszej strony nie ma żadnej strony, która by była przeszkodą w realizacji ich projektu”.

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Ja rozumiem, natomiast Miasto i odpowiednie instytucje, które się zajmują tego rodzaju inwestycjami mają procedury w pewien sposób uregulowane prawnie, które, mimo tego, że ja wierzę w Państwa dobre intencje i wierzę w to, co Państwo tutaj zapewniają, to są transakcje, to są inwestycje, które muszą mieć podłoże pewne prawne, uregulowane i samą deklarację tutaj nawet na Komisji z Państwa strony, no to nie jest po prostu prawnie wystarczające, żeby uwzględnić w procedowaniu tej inwestycji”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 stwierdziła: „Ale można to zrobić notarialnie przecież, w księdze wieczystej można to zapisać notarialnie”.

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Tak jak Pan Dyrektor wspomniał, że tego typu też na pewno i oświadczenie z Państwa strony, jeżeli zawiązałaby się wspólnota i Państwo oświadczają, że nie stanowiliby tutaj przeszkód w sprawie tworzenia tej inwestycji, można to w jakiś sposób wziąć pod uwagę w procedowaniu w niedalekiej przyszłości. Potrzebujemy takie oświadczenie na pewno, żeby zobaczyć i sprawdzić też z Wydziałem Prawnym, w jaki sposób to jest ugruntowane prawnie, żeby procedować to w najbliższej przyszłości. Ja też wiem, że tutaj z Państwa strony wpłynęła do Komisji Skarg Wniosków i Petycji skarga, która będzie procedowana najprawdopodobniej na najbliższym posiedzeniu Komisji Skarg, więc ta sprawa jest otwarta. Tutaj nie mamy nad czym głosować tutaj nad niczym, tak naprawdę nie głosujemy, tylko umożliwiliśmy taką przestrzeń do dyskusji, do wymiany zdań i do rozmowy. Czy jeszcze są jakieś pytania w tej kwestii? Wydaje mi się, że dosyć wyczerpaliśmy ten temat”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 zapytała: „Zawsze jedna osoba może zakwestionować sprzedaż, no to jest Pani Prezydent...”.

Przewodniczący Komisji odpowiedział: „Ale to już mówię, tutaj albo rozmawiamy, bo zaczęliśmy bardzo merytorycznie i z pismem i z pytaniami, Dyrekcja i Urząd tutaj się też wypowiada. To nie jest merytoryczna dyskusja, ponieważ to nie Pani Prezydent blokuje inwestycje, czy sprzedaży majątku miejskiego. Szereg osób, cały zespół pracuje nad inwestycjami w Mieście, nad tym jak Miasto się rozwija, w jaki sposób, co się dzieje. Miasto, tak jak już Pan Dyrektor powiedział, może, ale nie musi sprzedawać majątku i tej nieruchomości. Jest temu w tym momencie powód inwestycyjny. To już jest zła intencja, żeby w tym momencie, na tym poziomie dyskusji mówić o tym, żeby już Pani Prezydent po prostu nie chce sprzedać nieruchomości”.

Radny p. Tomasz Anielak stwierdził: „Panie Przewodniczący, nie do końca się z tym zgodzę, ponieważ ta inwestycja nie była brana pod uwagę jeszcze 3 lata temu i tutaj wszystko było procedowane pod sprzedaż dla mieszkańców. Ta inwestycja urodziła się, ja tak naprawdę o niej usłyszałem dzisiaj z ust Pana Dyrektora. Natomiast zebraliśmy się tutaj, żeby rozwiązać tę sprawę i merytorycznie rzeczywiście rozmawiać i być może to pójdzie w ślad za tym, co Pan Dyrektor potwierdził, czyli wiadomo, jeśli i tak mieszkańcy w większości zdecydowanej, usłyszeliśmy w protokole myślę, że ten procent się nie zmienił, a nawet jeśli, to nadal spełnia kryterium uchwały Rady Miejskiej, która pozwala wykupić lokale. Jeśli Państwo, którzy chcą wykupić lokale spotkaliby się tutaj z dyrekcją i podpisali stosowne oświadczenie, że w chwili zawiązania wspólnoty, nie będą w żaden sposób tutaj stroną, która będzie miała jakiegokolwiek uwagi co do planowanej inwestycji po sąsiedzku, to być może jest to sposób rozwiązania tej sprawy wcześniej, zanim dojdzie do jakichkolwiek kroków związanych z tą inwestycją, która się pojawiła. Ja bym szedł, Panie Przewodniczący w ten kierunku, żeby osiągnąć tutaj kompromis i przede wszystkim, żeby to co wybrzmiało kilka lat temu miało miejsce, żeby mieszkańcy mieli stworzone warunki, żeby wreszcie te akty notarialne podpisać i móc zarządzać nieruchomością, tak jak słyszeliśmy, którą i tak już zarządzają, ponieważ jest to nieruchomość, o którą dbają i umożliwić, żeby mogli jak najszybciej wykupić lokal, nie czekając na wynik tej inwestycji”.

Przewodniczący Komisji zapytał: „Czy Pan Dyrektor chce w jakiś sposób odnieść się do tego?”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Sprawdzimy, sprawdzę, czy to jest możliwe”.

Radny p. Tomasz Anielak stwierdził: „Jeśli zawiąże się wspólnota, to i tak będą przedstawicielami wspólnoty, więc z imienia i nazwiska nic się nie zmieni, tylko prawnie, czy to da się wykupić”.

Zastępca Dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Mariusz Pujan odpowiedział: „Sprawdzę i prześlę Państwu (zapis nieczytelny)”.

Przewodniczący Komisji stwierdził: „Natomiast dodatkowo też tylko wspomnę, że oczywiście my jako Komisja, my jako Radni na tej Komisji, bezpośrednio o sprzedaży czy nabywaniu nieruchomości nie decydujemy, bo nie procedujemy do tego typu uchwał i jesteśmy tutaj, żeby wspierać mieszkańców i żeby umożliwiać takie dyskusje, takie rozmowy. Bardzo serdecznie dziękuję. Natomiast też dodam, że na pewno w głębszej kwestii będzie ta sprawa procedowana na Komisji Skarg, do której ta skarga wpłynęła. Wtedy też wszystkie powiązane wydziały i osoby będą musiały się w jakiś sposób ustosunkować do skargi. Natomiast my z naszego punktu widzenia to w jaki sposób możemy procedować takie wnioski, takie punkty, procedujemy, natomiast tak jak mówię my nie jesteśmy ciałem decyzyjnym w kwestiach sprzedaży też mieszkań. Więc o ile możemy wspierać mieszkańców, to nie jesteśmy w stanie podjąć uchwały jako Komisja. Podsumowując, bardzo się cieszę też tutaj z deklaracji dyrekcji odnośnie tego, że będziemy prowadzić sprawę do przodu, weryfikować i sprawdzać, a rzeczywiście też jako Miasto musimy brać pod uwagę to, że prawnie uregulowane kwestie muszą być w każdym opracowaniu o każdej sprawie”.

Zastępca Dyrektora ds. Gospodarowania Zasobem w Zarządzie Lokali

Miejskich p. Małgorzata Rytych powiedziała: „Przepraszam, chciałam sprostować bo Zarząd Lokali Miejskich wszystkie dokumenty, które Państwo przekazywali, oczywiście są przekazane do Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości, żeby Państwo się nie denerwowali, że coś zginęło, bo te wszystkie dokumenty są przekazane. Obecnie jest procedowany jeden wniosek, ale też są wszystkie dokumenty u nas”.

Przedstawicielka mieszkańców Nowa 26 odpowiedziała: „Bardzo dziękujemy. Będąc u Pana Dyrektora Wiatra, tak jak wcześniej powiedziałam, Pan Dyrektor Wiatr powiedział, że wszystko zostało przez urzędników należycie wykonane. No tylko pozostała, tak jak tutaj wcześniej powiedziałam, decyzja Pani Prezydent, która z nie wyjaśnionych dla nas okoliczności nie chce podpisać po prostu tego najważniejszego dla nas dokumentu”.

Przewodniczący Komisji stwierdził: „Ja rozumiem. Po raz kolejny podnoszę, że kwestionowanie i poruszanie, że jest to decyzja tylko i wyłącznie Pani Prezydent jest błędne i doszukiwanie się złych intencji w momencie, kiedy to naprawdę tego rodzaju procesy inwestycyjne są badane, weryfikowane, dyskutowane w bardzo szerokim gronie ludzi, którzy mają do tego kompetencje i doświadczenie i to nie jest tylko i wyłącznie Pani Prezydent nie siedzi i nie decyduje o tym, co się tu wydarzy, podpisuje bądź też nie podpisuje dokumentów. Tu jest naprawdę cały szereg zespołów i ludzi odpowiedzialnych za tego rodzaju inwestycje, na których barkach właśnie te inwestycje spoczywają i to w jaki sposób rozwijamy poszczególne rejony w naszym Mieście. Także po raz kolejny kwestionowanie, że to jest tylko i wyłącznie Pani Prezydent, to jest po prostu zła intencja”.

Ad pkt 6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Monika Ograbek-Kiełpińska

Przewodniczący Komisji

Tomasz Frączak